

Fragment relacji świadka historii



MARIA MARKOWSKA

ur. 1924, Korzec



Zakres terytorialny i czasowy	Korzec, 1939
--------------------------------------	--------------

Szkoła dla dzieci polskich w Korcu

Za Sowietów w Korcu była szkoła, tak zwana polska, ale też językiem rosyjskim. Chodziłam do tej dziesięciolatki. Tam się uczyłam języka rosyjskiego i ukraińskiego. Inne przedmioty były w języku polskim. Tylko nie wolno było rozrabiać. Mój kolega Rysio Jagieła napisał na drzwiach: *Nauczycielom nie wolno wejść* i rozmawiał z nami na temat Sowietów, ale wszystko w negatywnym świetle. Dyrektorka szkoły, Polka, bardzo się tym przejęła, bo bała się, że nas wszystkich pozamykają. Ale mimo to NKWD przyjechało do szkoły. Zaczęli wrzeszczeć i krzyczeć na nas, że jak jeszcze raz takie wybryki będą w szkole, to wszystkich nas wywiozą na Sybir.

Data utworzenia	8 lipca 2019, Radzików
Rozmawiał/a	Michał Reguła, Piotr Urbanowicz, Anna Kowalczyk
Redakcja	Jadwiga Horanin
Prawa	Forum Dialogu Między Kulturami